

Zadecydowała szpilka

ZNANA jest wiara w przesady kierowców rajdowych. Sobiesław Zasada np. nigdy nie zapomina o worku sportowym pełnym maskotek, zbieranych przez jego córkę. Marian Bien nie rozstaje się z bransoletą uplecioną z... włosów słonia.

Natomiast Błażej Krupa i Jerzy Landsberg — rewelacja krajowego sezonu rajdowego są zdania, że przegrana na Rajdzie Warszawskim nie była spowodowana wpadnięciem na ich Renault 12 Gordini rywala, lecz zagubionej w samochodzie szpilki.

Tuż przed startem, Landsberg usiłował przypiąć kartkę z opisem próby slalomowej. Przy wykonywaniu tej czynności upadła mu szpilka. Niewiele brakowało, by załoga spóźniła się na rampę startową, do ostatniej chwili trwały bowiem poszukiwania.

— Znalazłeś? — zapytał po chwili Krupa.

— Nie.

— No to cześć, nie ma jazdy...
I stało się. Jak w tej sytuacji nie wierzyć przesądom.